



Streszczenie badania

Razem w klasie. Dzieci z Ukrainy w polskich szkołach

Potencjały i wyzwania w budowaniu wielokulturowej szkoły w kontekście wojny w Ukrainie według nauczycieli i nauczycielek.

Autorzy i autorki koncepcji badania i raportu:

Jacek Pyżalski
Agata Łuczyńska
Grzegorz Kata
Piotr Plichta
Wiesław Poleszak

Autorzy i autorki rekomendacji:

Jacek Pyżalski
Agata Łuczyńska
Dominika Cieślukowska
Grzegorz Kata
Piotr Plichta
Wiesław Poleszak
Jakub T. Mróz
Małgorzata Wójcik

Recenzja naukowa:

prof. zw dr hab. Jerzy Nikitorowicz

Fundacja Szkoła z Klasą
wrzesień 2022



Recenzja naukowa

Wojna w Ukrainie bardzo silnie dotknęła dzieci ukraińskie, które przybyły do Polski i podjęły naukę w placówkach edukacyjnych w naszym kraju.

Organizacja takiej edukacji jest trudna z kilku względów, o jakich warto napisać. Po pierwsze, w krótkim czasie w wielu szkołach pojawiła się w duża liczba dzieci, co wymagało zmian organizacyjnych wprowadzanych ad hoc. Po drugie, dzieci i ich rodziny nie przybyły ze względu na podjętą w zwykłych warunkach decyzję, lecz zostały zmuszone sytuacją kryzysową. Wyzwaniem są więc nie tylko różnice kulturowe i komunikacyjne czy wspólna skomplikowana historia Polski i Ukrainy, ale także sytuacja psychiczna i emocje, jakie przeżywają osoby z doświadczeniem uchodźczym. Część z nich ma zresztą za sobą traumatyczne doświadczenia związane z obcowaniem ze śmiercią i cierpieniem spowodowanym wojną. Po trzecie, dzieci przybyły z innego systemu edukacyjnego, który, pomimo pewnych podobieństw, różni się od polskiego, co samo w sobie stanowi gigantyczne wyzwanie.

Powstała zatem potrzeba wstępnego rozpoznania tego, jaka jest praktyka edukacji tych uczniów w Polskich szkołach w kontekście przygotowania instytucjonalnego, kompetencji nauczycieli, ale też wyzwań związanych z relacjami rówieśniczymi, relacjami nauczyciel-uczeń, a także tymi, w które są zaangażowane rodziny dzieci z Ukrainy. Istotnymi kwestiami do rozpoznania były również różne aspekty zdrowia psychicznego tej grupy uczniów i uczennic oraz obciążenia, jakie ta sytuacja przyniosła kadrze pedagogicznej.

Raport ten wydajemy w czasie szczególnym. Minął okres pospolitego ruszenia i spontanicznej pomocy migrantom wojennym. Wojna trwa ponad sześć miesięcy. Ujawnił się już szereg problemów prawnych, kulturowych i społecznych związanych ze wsparciem migrantów w Polsce.

Jak badaliśmy?

Do udziału w badaniu Fundacja Szkoła z Klasą zaprosiła 110 szkół, do których po wybuchu wojny dołączyły dzieci z Ukrainy. Wszystkie te placówki zostały objęte wsparciem materialnym, wsparciem merytorycznym i szkoleniowym od Fundacji Szkoła z Klasą zostało dla nich przewidziane od września 2022. Odpowiedzi udzielili przedstawiciele 71 szkół zlokalizowanych na terenie całego kraju – 71 dyrektorów oraz 792 nauczycielek i nauczycieli (zwrotność ok. 66%).

Badani wypełniali kwestionariusze online zawierające głównie pytania zamknięte, ale także uzupełniające pytania otwarte.

Oczywiście w raporcie poznajemy spojrzenie jedynie dwóch grup – dyrektorów i nauczycieli. Nie jest to więc obraz pełny. Warto także pamiętać, że są to badania ilościowe, które nie pozwalają na pogłębienie i umieszczenie we wszystkich kontekstach opisywanych problemów. Uważamy jednak, że pomimo tych ograniczeń wyniki naszego badania przybliżają nas do prawdy dotyczącej edukacji dzieci z Ukrainy, które wraz z członkami swoich rodzin uciekły przed wojną. Zawiera ono także unikalną wiedzę pozwalającą optymalizować tę edukację na dalszych etapach.

Wybrane wyniki

Organizacja edukacji dzieci z Ukrainy

W tym skrótowym opracowaniu prezentujemy jedynie kilka najważniejszych wyników, które są istotne z punktu widzenia organizacji edukacji dla dzieci, który przybyły do Polski z Ukrainy po wybuchu wojny.

Liczba dzieci z Ukrainy, które dołączyły do poszczególnych szkół, jest bardzo zróżnicowana. W 21,6% szkół wzrost populacji nie przekroczył 5% jej liczebności sprzed kryzysu. W jednej trzeciej placówek (33,3%) populacja uczniowska wzrosła o 5 do 10%. W kolejnych 21,6% środowisk uczniów przybyło od 10 do 15% osób. Dla 2% szkół zmiana była znacznie większa i sięgała od 35 do 40%. Oczywiście wzrost populacji przekładał się na skalę wyzwań stojących przed kadrą konkretnej placówki.

Dziewięćdziesiąt procent szkół prowadzi edukację dzieci z Ukrainy w zwykłych klasach, a ok. 40% uruchomiło oddziały przygotowawcze. Ponad połowa dyrektorów i dyrektorek wskazuje, że prowadzą pogłębioną współpracę nastawioną na dobrą jakość edukacji uczniów/uczennic z Ukrainy z innymi instytucjami (między innymi organem prowadzącym, placówkami pomocy społecznej, poradniami psychologiczno-pedagogicznymi itp.)

Przygotowanie szkół i nauczycieli

Ogromnym wyzwaniem jest to, że zdecydowana większość nauczycieli i nauczycielek, którzy obecnie mierzą się z edukacją uczniów z Ukrainy, nie miała doświadczeń lub miała niewielkie doświadczenia w pracy z młodymi ludźmi z Ukrainy lub innych krajów. Z wieloma uczniami i uczennicami z Ukrainy pracowało jedynie 4% badanych nauczycieli. Do tego prawie dziewięciu na dziesięciu nauczycieli nie zna języka ukraińskiego. Jedna trzecia osób pracujących z dziećmi z Ukrainy przybyłymi w wyniku wojny do momentu zbierania danych nie uczestniczyła w żadnym szkoleniu dotyczącym metodyki pracy z tą grupą dzieci.

Relacje rówieśnicze młodych ludzi z Polski i Ukrainy

Jeśli chodzi o postawy i zachowania uczniów, którzy uczyli się wcześniej w polskich szkołach, względem młodych ludzi z Ukrainy, to część wyników napawa optymizmem, podczas gdy inne stanowią silne wskaźniki ryzyka. Ponad 55% nauczycieli zauważa, że wszyscy lub większość uczniów i uczennic szuka kontaktów z dziećmi, które przybyły z Ukrainy w wyniku wybuchu wojny, a prawie 60% zauważa, że wielu uczniów/wiele uczennic pomaga dzieciom z Ukrainy (np. tłumacząc im różne kwestie związane z nauką). Wysoka gotowość do wspierania na różne sposoby nie będzie się jednak utrzymywała stale – najprawdopodobniej zacznie wykazywać tendencję spadkową, z kolejnymi etapami takimi jak konfrontacja, obrona, wrogość/separacja. Niezbędne będzie wtedy szeroko rozumiane dostarczanie wiedzy o różnicach kulturowych, języku, nauce, co posłuży dalszej adaptacji i wzmocnieniu relacji.

Jednocześnie prawie 30% nauczycieli/nauczycielek wskazuje, że większość dzieci chce dzielić się informacjami o swojej kulturze. Jednak aż 40% uważa, że taką chęcią wykazują się nieliczni uczniowie/nieliczne uczennice. To ogromny potencjał możliwy do zagospodarowania w wielu placówkach. Wyniki te pokazują jednak przede wszystkim, że nauczyciele muszą wykazać się ogromną ostrożnością i wrażliwością przy wprowadzaniu zajęć o kulturze Ukrainy, a szczególnie poruszaniu tematów związanych z obecnie trwającą wojną, żeby żadne dziecko nie poczuło się zmuszone do opowiadania o kraju pochodzenia lub swoich doświadczeniach.

Jednocześnie co pięćdziesiąty nauczyciel wskazuje, że połowa lub więcej uczniów/uczennic źle wypowiada się o dzieciach, które przybyły w wyniku wojny, a prawie 9% nauczycieli, że wiele uczniów/uczennic mówi o tym, że są niesprawiedliwie traktowane w porównaniu z dziećmi z Ukrainy. Te przykładowe wyniki wskazują zatem na ryzyko wykluczenia czy przemocy rówieśniczej kierowanej przeciwko dzieciom z tej grupy. Według co dziesiątego nauczyciela jedynie nieliczne dzieci z Ukrainy dobrze adaptują się w grupie rówieśniczej, a co dziewiąta osoba uważa, że większość lub wszystkie dzieci z tej grupy mają problemy w relacjach z polskimi rówieśnikami. To problemy, które już występują i mogą eskalować, jeśli zabraknie pomysłów, jak na nie reagować.

Zdrowie psychiczne i dobrostan młodych ludzi z Ukrainy

Wyzwaniem okazują się także różne kwestie związane ze zdrowiem psychicznym tej grupy dzieci. Prawie co piąty nauczyciel/co piąta nauczycielka wskazuje, że połowa lub więcej dzieci z tej grupy ma objawy depresji i obniżony nastrój, a czterech nauczycieli na dziesięciu, że większość lub wszystkie dzieci z Ukrainy, z którymi pracują, wyrażają obawy i strach o swoich bliskich, którzy zostali na Ukrainie. Siedem procent uważa z kolei, że większość lub wszystkie dzieci, które zaczęły uczyć się w polskich szkołach, wykazują objawy stresu pourazowego. Nawet te przykładowe wyniki wyraźnie pokazują, że wsparcie zdrowia psychicznego tej grupy dzieci powinno być priorytetem.

Nauczyciele potrzebują wsparcia związanego z oceną kondycji psychicznej uczniów i uczennic. Blisko 30% nauczycieli nie potrafi ocenić, czy ich uczniowie mają objawy stresu pourazowego, a ponad 19% twierdzi, że nie wie, czy uczniowie mają obniżony nastrój albo depresję.

Wśród dzieci z Ukrainy wiele ma specjalne potrzeby edukacyjne. Według co jedenastego nauczyciela takie potrzeby ma połowa lub więcej uczniów i uczennic. Jednocześnie ponad 44% badanych nie potrafi ocenić, czy ma w klasie takich uczniów/uczennice.

Wsparcie i relacje z rodzinami dzieci z Ukrainy

Jedna czwarta badanych nauczycieli i nauczycielek uważa, że dzieci i młodzież przybyłe z Ukrainy wychowują się w rodzinach, które są obecnie w trudnej sytuacji materialnej. Ich zdaniem dotyczy to połowy lub więcej uczniów/uczennic zmuszonych do opuszczenia swojego kraju wskutek wojny. Ponad połowa kadry pedagogicznej nie jest w stanie wypowiedzieć się na ten temat. Te i inne problemy pokazują konieczność wsparcia uwzględniającego nie tylko uczniów/uczennice z tej grupy, ale także

wszystkich członków ich rodzin. Równolegle w części szkół rodziny z Ukrainy to znaczący potencjał budowania wartościowej edukacji. U prawie jednej czwartej nauczycieli/nauczycielek połowa lub więcej rodzin z Ukrainy włącza się w różne szkolne inicjatywy, nawet te niezwiązane z ich dziećmi. Pojawiają się w tym obszarze także problemy. Według ponad szesnastu procent nauczycieli/nauczycielek większość albo wszyscy rodzice lub opiekunowie dzieci z Ukrainy nie kontaktują się w ogóle ze szkołą.

Potencjał jest też po stronie polskich rodzin. Prawie jedna czwarta nauczycieli uważa, że wszyscy rodzice albo ich większość aktywnie pomagają rodzinom ukraińskim, a według ponad jednej trzeciej taka grupa włącza się we wsparcie tego typu organizowane przez szkołę. Negatywne postawy względem tej grupy rodzin są bardzo rzadkie, choć nie można nie zauważać, że się pojawiają.

Konieczność wsparcia dla polskich nauczycieli

Wsparcia wymagają także sami nauczyciele. Nasze badania pokazują, że są oni bardzo obciążeni przez nowe obowiązki.

Druga grupa trudności ma zróżnicowany charakter. Ich odczuwanie jako dużych lub bardzo dużych obciążeń potwierdziło między 27% a niemal 40% badanych. W znacznym stopniu dotyczyły kwestii związanych z dużą fluktuacją uczniów/uczennic oraz przepisami ocenianymi jako nieskuteczne. Nieco mniej osób wskazało na kwestie komunikacyjne wynikające z braku znajomości języków polskiego lub ukraińskiego.

Co ciekawe, stosunkowo najmniej spośród analizowanych trudności odczuwane są obciążenia związane z radzeniem sobie z silnymi emocjami uczniów i uczennic przybyłych w wyniku wojny oraz trudnymi zachowaniami dzieci zarówno wobec nauczycieli/nauczycielek, jak i pozostałych rówieśników. Co dziesiąty nauczyciel/co dziesiąta nauczycielka wskazuje na duże trudności w radzeniu sobie ze stereotypowymi, negatywnymi opiniami uczniów/uczennic na temat osób pochodzenia ukraińskiego z doświadczeniem uchodźczym, z czego jedynie połowa (5%) uważa, że jest to bardzo trudny aspekt pracy w obecnej sytuacji.

Jak wykorzystać wyniki badania?

W **głównym raporcie**, bazując na wynikach i interpretacjach naszego badania, zaproponowaliśmy szereg pomysłów i inspiracji dotyczących filozofii wsparcia i pomysłów na edukację dzieci z Ukrainy.

Pobierz raport z badania

